

## Piergiorgio Odifreddi, *W poszukiwaniu prawdy*, Esprit, Kraków 2023, s. 383.

W świecie techniki niezwykle cenne, choć nieco zapomniane wydają się debaty na temat wartości absolutnych takich jak: prawda, dobro, wolność etc. Dyskusje toczone wokół zagadnienia natury rzeczywistości i jej metafizycznego charakteru pozwalają na szersze zrozumie celowości nie tylko życia człowieka, ale i losów świata.

Pojęcie prawdy należy do podstawowych kategorii filozoficznych, a jej istota jest przedmiotem badań teorii poznania, choć nie sposób oddzielić jej też od codziennego doświadczenia. Dlatego pytanie zadane Jezusowi przez Piłata podczas procesu: „Czym jest prawda?” wciąż pozostaje otwarte, gdyż stanowi nie tylko przedmiot filozoficznych badań, ale ściśle zespolone jest z ludzką egzystencją.

Od starożytności filozofowie i teologowie oświecali to zagadnienie z różnych stron, analizując różne aspekty prawdy, nigdy jednak nie obejmując jej złożoności w całości. Podwaliny pod systematyczną refleksję na temat prawdy położył Arystoteles w „Metafizyce”, a rozwinął ją w średniowieczu św. Tomasz z Akwinu, pisząc „[...] veritas est adaequatio intellectus et rei, secundum quod intellectus dicit esse quod est vel non esse quod non est”. Definicja ta podkreśla realizm ludzkiego poznania oraz spójność między bezpośrednim doświadczeniem rzeczy i ujęciem jej przez intelekt.

W nowożytności Kartezjusz zaproponował ewidencyjną koncepcję prawdy, uznając, że to, co jest oczywiste, musi być prawdziwe. Kolejnym filozofem, który poruszał to zagadnienie, był William James, który przedstawił pragmatyczną koncepcję prawdy, twierdząc że prawdziwym jest to, co w praktyce przynosi korzyść.

Jednak teorią, która dominowała w historii i wciąż uznawana jest w różnych kierunkach filozoficznych, jest wspomniana teoria korespondencyjna lub klasyczna, która wybrzmiewa także na kartach książki „W poszukiwaniu prawdy” autorstwa włoskiego filozofa i matematyka Piergiorgio Odifreddiego, w której publikuje on korespondencję, jaka miała miejsce między nim a papieżem seniorem Benedyktem XVI.

Piergiorgio Odifreddi to współczesny człowiek renesansu. Zajmuje się matematyką, filozofią, religią oraz tematami szeroko rozumianej kultury, popularyzując naukę i postawę humanistyczną. Całe jego życie związane jest z działalnością akademicką - nauczał logiki na Uniwersytecie w Turynie, był profesorem wizytującym na Cornell University w Nowy Jorku. Ponadto był profesorem wizytującym w Monash University w Melbourne, w Chińskiej Akademii Nauk w Pekinie, na Uniwersytecie w Buenos Aires oraz Akademii

Włoskiej przy Columbia University. Jego głównym polem badań jest „teoria obliczalności” oraz krytyka religii. Polskiemu czytelnikowi mogą być znane dwie jego książki: „Dlaczego nie mogę być chrześcijaninem a tym bardziej katolikiem?” oraz „Ewangelia według nauki”, w której przedstawia tezę, jakoby współczesna nauka oparta na matematyce obalała treści fundamentalne dla religii oraz teologii. Swoją wywód zamyka kategorycznym i kontrowersyjnym stwierdzeniem, że „prawdziwa religia to matematyka, reszta jest zabobonem. Albo inaczej, religia to matematyka ubogich duchem”.

Ta bezkompromisowa postawa ateisty i naukowca, którą reprezentuje Odifreddi, zaskakuje po lekturze książki „W poszukiwaniu prawdy”, na którą składają się osobiste wspomnienia ze spotkań oraz wymiana listów z Benedyktem XVI po jego abdykacji 11 lutego 2013 roku.

Różne spojrzenia na prawdę obu mistrzów intelektu pokazują, że problem prawdy nie dotyczy tylko istnienia bytu w granicach czasu i przestrzeni, ale transcenduje rzeczywistość, stąd niemożliwe wydaje się jej pełne semantyczne ujęcie, gdyż implikuje ona również elementy tajemnicy, czegoś co wykracza poza empirię i jest trudno uchwytnie przez dostępne człowiekowi narzędzia poznawcze. W książce ścierają się dwa języki i dwa odmienne spojrzenia na rzeczywistość - ujęcie naukowe i teologiczne, niekiedy skrajnie różne, ale otwierające w dialogu intelektualnej uczciwości kolejne obszary poszukiwań. W liście z 22 grudnia 2015 roku emerytowany Papież pisał: „Zapewniam Pana, że wewnętrznie pozostaję z Panem w dialogu. Na różne sposoby poszukujemy drogi prawdy, która nigdy nie jest łatwa do odnalezienia, gdyż prawda pozostaje czymś większym od nas. Jednocześnie jednak nigdy nie jest całkowicie nieobecna: szukanie i znajdowanie, znajdowanie i szukanie zawsze idą w parze; istotne jest, aby oprzeć się pokusie poprzestania na rzeczach namacalnych i odrzucenia przez to drogi do prawdy – do Boga. Przeciwwstawienie się temu lenistwu, które pomniejsza wielkość człowieka, wydaje mi się zasadniczym zadaniem teologii i Kościoła” (s. 196).

Książka stanowi zbiór listów oraz wspomnień z pięciu osobistych spotkań autora z Papieżem seniorem w klasztorze „Mater Ecclesiae” w Watykanie. W dyskusji pojawia się temat relacji wiary i rozumu, Jezusa historii i Chrystusa wiary. Jest też ukazany sposób przeżywania sytuacji granicznych, takich jak śmierć, przez osobę wierzącą i niewierzącą oraz liczne nawiązania do współczesnej myśli filozoficznej.

Publikacja „W poszukiwaniu prawdy” włoskiego matematyka-ateisty jest znakomitym przykładem otwartego dialogu między tymi, którzy różnią się sposobem interpretowania świata. Jednak ani odmiennosc poglądów, ani różnica wieku między Odifreddim a papieżem Benedyktem nie przekreślają możliwości komunikacji między nimi opartej na kulturze, tolerancji i cierpliwym poznawaniu swojego rozmówcy. Profesora Odifreddiego cechuje pragnienie prowadzenia dialogu, niezwykła znajomość chrześcijańskich tekstów i kulturowych odniesień. Interesujące jest wiązanie przez autora właściwości liczb w kontekście okoliczności życia papieża Benedykta. Włoski myśliciel analizuje: „W 2014

roku kończy Papież osiemdziesiąt siedem lat – liczba ta jest sumą kwadratów pierwszych czterech liczb pierwszych  $2^2+3^3+5^2+7^2=4+9+25+49=87$ . Jestem pewien, że pośród licznych życzeń, jakie Ojciec otrzyma z całego świata, na te ciekawostkę nikt inny nie zwróci Ojcu uwagi. Być może uczyniłby to św. Augustyn, który lubował się w takich rzeczach” (s. 135)”.

Obaj interlokutorzy inspirują się nawzajem, pobudzając do jeszcze głębszego i intensywniejszego myślenia na temat prawdy i świata ogólnoludzkich wartości. „Dziedzinec pogan”, który prowadzi od 2013 roku na kartach listów oraz w czasie krótkich osobistych spotkań w Watykanie, pokazuje, że możliwy jest dialog między ludźmi reprezentującymi różne bieguny interpretacyjne rzeczywistości, w oparciu o postawę uważności i gotowości do wysłuchania argumentów drugiej strony. Podrozdział książki zatytułowany „Nasz dziedzinec pogan” odsłania tę właśnie istotę uważnej i pełnej szacunku postawy Benedykta XVI, tak bardzo różnej od stereotypowego i fałszywego wizerunku Papieża jako „pancernego kardynała”, hermetycznie zamkniętego na świat odrębnych niż kościelne idei. Odifreddi w liście z 16 kwietnia 2015 roku szczerze stwierdza: „(...) zawsze mi Papież okazywał uwagę i uprzejmość, za co jestem głęboko i serdecznie wdzięczny. Tak jak jestem wdzięczny za to, że zechciał Papież kontynuować nasz dialog na taki temat, jak śmierć, w której to kwestii byłbym ciekaw usłyszeć wizję Papieża (...) nie chodzi mi wcale o przewagę i wygranie debaty, lecz o wysłuchanie, rozważanie i usiłowanie zrozumienia słów Papieża, w nadziei, że będą mi pomocne teraz i w godzinę śmierci mojej” (s. 186-187).

Schorowany Papież dzieli się z włoskim matematykiem informacjami na temat pogarszającego się stanu zdrowia, codziennych zajęć oraz z uwagą czyta otrzymaną od niego korespondencję, niekiedy wielostronicową i wymagającą głębokiej i uważnej analizy.

W liście z 16 kwietnia 2014 roku, Odifreddi pisze o swoich przemyśleniach na temat wiary. Interesujący jest przedstawiony przez niego schemat jedenastu punktów negujący historyczność Ewangelii, lecz wskazujący równocześnie na erudycję autora i na chęć zagłębienia się w zagadnienie genezy nowotestamentalnego tekstu. Po dokonanej krytyce niespójności historycznej Ewangelii autor w czternastu punktach odnosi się do papieskiej krytyki tego przedsięwzięcia, co w rezultacie skłoniło go do zweryfikowania i poszerzenia własnych braków w zakresie wiedzy biblijnej.

Papież Ratzinger z uwagą śledzi wysiłek swojego rozmówcy i podkreśla intelektualną uczciwość myśliciela, stwierdzając: „jestem zadowolony, że pozostaje Pan niespokojny w kwestii Boga i Jezusa Chrystusa. Odważę się powiedzieć, że ten Pański niepokój jest postawą nazywaną przez Ojców Kościoła „querere Deum” i uznawaną przez nich za zasadniczą postawę człowieka wobec Bożej tajemnicy” (s. 168).

Książka Odifreddiego to znakomite i syntetyczne ujęcie dwóch odmiennych światopoglądów – teistycznego oraz ateistycznego, patrzącego na świat okiem sceptyka. Tym, czego nie sposób nie zauważyć, jest językowy kunszt, kultura dialogu oraz niezwykła erudycja uczestników „epistolarnej debaty”. Na uwagę zasługuje także jasność umysłu schorowanego papieża emeryta, żywotność i dynamika wymienianych idei oraz liczne nawiązania do myśli filozoficzno-teologicznej, starożytnej oraz współczesnej.

Dla zainteresowanego czytelnika publikacja ta stanowi ciekawy przykład prowadzenia debaty, bez kąśliwości, kakofonii i wrzaskliwości pustych słów. Tym, co łączy obu wybitnych myślicieli, jest wytworzona przez ostatnie lata życia Papieża przestrzeń wsłuchiwania się w myśli drugiej strony. Rozmówcy dzielą się ciekawymi inspiracjami dotyczącymi duchowości, ludzkich relacji, celowości życia, kryzysów dotykających współczesny świat.

Książka włoskiego matematyka „W poszukiwaniu prawdy” może stanowić interesującą wskazówkę, jak budować mosty łączące tych, którzy skrajnie różnią się światopoglądowo, jak prowadzić dyskusję, żeby się wzajemnie usłyszeć. Publikacja Odifreddiego, będąca wyrazem jego życzliwości i uznania wobec papieża Benedykta XVI, pokazuje, że także dzisiaj wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki wznosi się ku kontemplacji Prawdy (Jan Paweł II, Encyklika „Fides et ratio”).